

Rudy MRW, Z.I.O.M.

Dres błękit wśr&#oacute;d dzielnic idę krokiem lek
Przez świat pełen chemii jak miłosne tabletki
Nie potrzebuję zachęty żeby być ziomkiem
To dodaje mi zdrowia jak błotna kąpiel
Na ławce z gibbonkiem kiedy świeci słońce
Na klatce z kielonkiem w zimowe miesiące
Nigdy nie dorosnę, nie chcę i nie muszę
Byłem ziomem już wtedy, kiedy rozbiłem w pieluchę
Zręcznym ruchem umieszczam zielone w bibułach
To nie cześć Tereska to M.R.W. WWA
Po klubach hulać, rozlewać alkohol
Puszczać do dziwek oko, pisać strofę za strofą
Warszawa nocą gorący kocioł
Bądź super foką się o tym przekonaj
Każda twoja znajoma powie ci jedno
Bierz zioma, bo przy nim wszyscy inni bledną
Chcę być Z.I.O.M.K.I.E.M. i cieszyć się każ
Z.I.O.M.E. do K. to ten, kt&#oacute;ry to wszystko ma
Bycie ziomem to standard, to droga i cel
Ja się skupiam na pannach nie na tłuczonym szkle
Z rap bitem w tle, ziom wśr&#oacute;d ziom&#oacute;w
Przemoc i sex, miasto zbrodni z betonu
Nie wiem co należy do dobrego tonu
Robię rap, kocham was, każdą zabiorę do domu
Dwunasta, wstawać czas, straszny kac hahaha
To m&#oacute;j świat w szesnastkach, opisuję go tak
Pełen zalet i wad, to jest część stylu
Ziom m&#oacute;wi matka do mnie zamiast synu
To nie jest wyb&#oacute;r, to samo przyszło
Kr&#oacute;l żydia jak Soprano i człowiek z blizną
Mogę cię szybko bzyknąć, niech nie będzie
Rano, gdy o mnie myśląc sama będiesz pić kawą
Bo gdybym nie był dziwkazem stałabyś przed ołtarz
Ale ja jestem ziomem, obiektem twoich marzeń
Chcę być Z.I.O.M.K.I.E.M. i cieszyć się każ
Z.I.O.M.E. do K. to ten, kt&#oacute;ry to wszystko ma
Deszcz bęnii w parapet, ja siedzę z playa'kiem
Ziom z padem, ziom z batem, ziom z koksem, ziom z sake
Jeden na kanapie, drugi na podłodze
Ziom ziomkowi podaje w&#oacute;deczkę w lodzie
Dziękuję za to losie, uważam, że muszę
M&#oacute;wię żyj chwilą, nie unikaj suczek
Żyję w luzie w tej muzie to warszawski styl żydia
Ze mną moi ludzie, ich zawsze powitam
Więc zapisz m&#oacute;j numer spotkamy się u mnie
Weź pięć przyjaciłek, chyba to rozumiesz
Możesz być bizneswoman i chodzić w kostiumie
Możesz być studentką i mieć miliard w rozumie
To i tak bez znaczenia, bo ziom to ten gatunek
Z kt&#oacute;rym każda z was się najlepiej czuje
[x2]
Chcę być Z.I.O.M.K.I.E.M. i cieszyć się każ
Z.I.O.M.E. do K. to ten, kt&#oacute;ry to wszystko ma